

## Jak Przepowiednia

Ewelina Flinta

Nie liczę że zobaczę znów  
w Twoich oczach dla mnie blask.  
Nie wierzę, że ustąpisz mi  
i że pierwszy staniesz w drzwiach.  
Zacierasz ślady po to by  
już nie wracać do tych dni,  
kiedy tylko ja i Ty.

Nie przyjmę już od Ciebie nic,  
nawet gdybyś bardzo chciał.  
Zbyt wiele ostatecznych słów  
i zbyt wiele żalu w nas.  
Zapomnieć proszę pozwól mi  
jak się wraca do tych dni,  
kiedy tylko ja i Ty, więcej nic.

Nie pogodzę się z tym.  
Nie dam sobie wmówić, że  
trzeba płakać, gdy coś,  
co trwać mogło nagle się skończyło.  
Nie pogodzę się z tym.  
Nie dam sobie wmówić, że  
najodpowiedniejszych słów  
nie ma już.

On musiał już urodzić się  
choć nie przeczuwa, że  
jak przepowiednia czekam gdzieś  
i niebawem spełnię się.  
Jest zapisany w setkach dat  
tylko jeden taki dzień.  
Mogę czekać wieki, bo  
kocham go.

Nie pogodzę się z tym.  
Nie dam sobie wmówić, że  
trzeba płakać, gdy coś,  
co trwać mogło nagle się skończyło.  
Nie pogodzę się z tym.  
Nie dam sobie wmówić, że  
nie ma odpowiednich słów.

Nie pogodzę się z tym.  
Nie dam sobie wmówić, że  
trzeba płakać, gdy coś,  
co trwać mogło nagle się skończyło.  
Nie pogodzę się z tym.  
Nie dam sobie wmówić, że  
najodpowiedniejszych słów  
nie ma już.